GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 54. — We Wtorek dnia 5. Marca 1833.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 2. Marca.

N. Pan raczył Radzcy przy Sądzie Appellacyjnym w Poznaniu, Ryll, nadać tytuł Tajnego Radzcy sprawiedliwości.

Wyjechał stąd: JW. Królewsko-Duński rzeczywisty Tajny Radzca i Nadłowczy dworu, Hr. Hardenberg-Rewentlow, do Kopenhagi.

Z dnia 3. Marca.

Przybył tu: JO. Xiążę Henryk LX. Reuss-Schleitz-Köstritz, z Neumark.

Wiadomości zagraniczne.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy, dnia 26. Lutego.

Trzynaste sprawozdanie z czynności Dyrekcyi Głównéj Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, od dn. 20. Lipca 1832. r. do dn. 20. Stycznia 1833. r.

(Dalszy ciąg.)

Dotychczas w przyznawaniu podatkowych pożyczek to było praktykowaném, że przyznania miały miejsce na zasadzie ogłoszeń w myśl Art. 2. dodatkowéj instrukcyi, przy pierwotnym udziale pożyczki dopełnionych. Ostatnie wypadki wojenne, i wynikłe z nich zniszczenia licznych własności gruntowych, radziły zachować szczególniejszą w téj mierze ostrożność; jeżeli bowiem przeciw zażądanéj i ogłoszonéj przed rewolucyą pożyczce, a całkowicie nieprzyznanéj, nikt ze stowarzyszonych, z tytułu solidarności niezaniósł ostrzeżenia, to niedowodzi, iżby po zniszczeniach w czasie wojny doznanych, niemiał się znaleźć zasadny powód reklamacyi. Dla tego Dyrekcya główna w przypadkach, gdzieby chodziło o przyznanie dodatkowych pożyczek przed wojną ogłoszonych, zarządziła powtórne nowe ogłaszanie takowych, wyjąwszy okoliczności, gdzieby ta ostrożność bądź dla świeżo odbytéj delegacyi na gruncie, bądź dla innych dowodów, obecny dochód z dóbr wiarogodnie okazujących, zbyteczną była.

Stan Listów Zastawnych w obiegu.

§. 221. *Instrukcyi. Ustęp C.*

Według poprzedniego sprawozdania z dnia 20. Lipca r. z. pozostało w obiegu Listów Zastawnych . . . . zł. 158,464,000

W upłynioném półroczu wydano:

a) na pożyczki nowo-żądane zł. 10,808,600

b) na zamianę. . . . . . . — 19,300

Ogół wierzytelności Towarzystwa wynosi . . . . . zł. 169,291,900

Transp. . . zł. 169,291,900

Lecz że w tymże czasie ubyło:

a) przez zamianę	zł.	19,300
b) przez wystąpienie	—	31,100
c) przez losowanie w dn. 1. Października r. z. odbyte	—	3,433,600
Łącznie . . .	zł.	3,484,000

Z dniem przeło 20. Stycznia r. b. pozostało w obiegu . . . . zł. 165,807,900 a nadto, rewers na resztę z Listu Zastawnego lit. C. Nro. 117,547 przy ostatniém losowaniu na końcu z koła wyciągniętego zł. 252 gr. 28, które z funduszów raty następnéj, stósownie do Art. 119. Prawa sejmowego, wraz z procentem najpierwéj zaspokojone zostaną.

Summa powyżéj wymieniona pozostająca w obiegu zł. 165,807,900, składa się z następujących rodzajów Listów Zastawnych:

Białe:

A.	sztuk	1,712	na zł.	34,240,000
B.	—	11,537	— —	57,685,000
C.	—	47,803	— —	47,803,000
D.	—	18,849	— —	9,424,500
E.	—	54,333	— —	10,866,600
Łącznie	sztuk	134,234	na zł.	160,019,100

Żółte:

A.	sztuk	42	na zł.	840,000
B.	—	383	— —	1,915,000
C.	—	2,409	— —	2,409,000
D.	—	922	— —	461,000
E.	—	819	— —	163,800
Łącznie	sztuk	4,575	na zł.	5,788,800

W ogóle zatém z dniem 20. Stycznia b. r. pozostało w obiegu Listów Zastawnych sztuk 138,809 na zł. 165,807,900

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

Belgia.

Z Bruxelli, dnia 23. Lutego.

Xiążę Orleański już w przyszłą Sobotę albo Niedzielę wroci do Paryża.

Wczoraj odebrał Pan Chantrain, jeden z najsławniejszych akuszerow naszych, rozkaz udania się na zamek do Królowéj Jmci.

Z dnia 24. Lutego.

Stósownie do wykazu Monitora tutejszego, w armii Belgijskiéj jest ogółem 148 oficerów obcych, t. j. 114 Francuzów i 34 Polaków i Niemców; z czego wynika stósunek jak 1. do 15. względem ilości oficerów Belgijskich. Oświadcza oraz Monitor, że ten niski stósunek niezostanie przekroczonym, chyba że nadzwyczajne i nieprzewidziane nastąpią przypadki.

Francya.

Z Paryża, dnia 21. Lutego.

Marszałek Soult znowu bardzo cierpi na dawne rany swoje; za nadejściem sprzyjającéj pory roku uda się do wód.

Wnioski dotyczące się rozbrojenia znalazły, jak się zdaje, dobre przyjęcie i stały się już powodem do przedsięwzięcia środków, które słusznie za nowe rękojmie pokoju poczytywać można. Przełożono rządowi rozmaite w téj mierze projekta; jedne wzywają do formalnego rozpuszczenia, drugie tylko do tymczasowego dymissyonowania części armii. Rozstrzygnienie Ministrów zależy dotąd od oświadczeń wielkich mocarstw, a prócz tego jeszcze od gabinetu holenderskiego. Zresztą co w Paryżu o zmianie w Ministeryum i o Xiężnie Berry mówią i piszą, na żadną niezasługuje uwagę; nic w tych przedmiotach się nieodmieniło. Zatargi w gabinecie niewielkiéj wagi, zmiana w nim tylko marzeniem, Xiężna Berry zażywa stałego zdrowia i może być dopiero późniéj po rozbrojeniu Europy i po dopięciu dostatecznych gwarancyi pokoju, na wolność wypuszczoną.

Minister wojny udzielił Izbie Deputowanych wykazu o organizacyi wojskowéj i położeniu skarbowém wydziału swego. Wynika ztąd, że rzeczywisty stan armii d. 1. Stycznia wynosił 421,494 ludzi i 82,057 koni. Materyał składa się z 834 dział polowych, podzielonych na 139 bateryi; prócz tego z 625 dział gwardyi narodowych. Te 1459 dział wraz z swoim taborem i podwójnym zapasem amunicyi, gotowe są co chwila wyruszyć w pochód. Wozów i lawet jest 7,200. Zresztą posiada Francya w zbrojowniach swoich więcéj jeszcze armat, ale ponieważ należące się do nich przodkarry (t. j. działowe podstawy) i wozy amunicyjne jeszcze niesą wykończone, niemożna onych dotychczas liczyć do depotu polowego. — Do tego jeszcze dodać należy pięć dzieł oblężniczych, każde po 100 dział, wraz z materyałem do zdobywania fortec. — Minister 35 milionów wydał na teraźniejsze uzbrojenie gwardyi narodowéj. Otrzymała ona 918,968 sztuk broni i 247,087 szabel, zaś 200,000 szabel jeszcze są dla niéj przeznaczone. Sąto te, na miejsce których mają nastąpić owe tak nazwane sabres poignards, które jednak stósowniéj nazywają sabres outils. — Minister zamierza obecnie przełożyć w budżecie swoim oszczędzenie 100 milionów, i armią przez rozpuszczenie 140,000 żołnierzy do siedzib swoich, zredukować na 280,000, niezmniejszywszy jednak kadrów. Składa oraz sprawę ze wszystkich nadzwyczajnych okoliczności, które też nadzwyczajnych wy-

ciągały wydatków. Rozumie, iż jest rzeczą niezaprzeczoną, że osada nasza w Afryce znaczne uczyniła postępy. Z tém sprawozdaniem zamyśla on póżniéj wystąpić przed Izbą Deputowanych, któréj sądu z spokojnością umysłu czeka.

Konstytucyonista donosi, że cofnięcie projektu do prawa oblężniczego ze strony Ministrów najniezawodniéj nastąpi.

Wiadomość, że Xiężna Berry z zamku Blaye uszła, wykazała się być płonną. Rząd końcem zapobieżenia bezzasadnym wieściom, wydał rozkaz, aby wszystkie kobiety z cytadeli oddalono, te tylko wyjąwszy, które do posługiwania Xiężny nieodbicie są potrzebne. — Damy niektóre z przedmieścia St. Germain (jak wiadomo, siedliska Legitymistów) złamawszy przysięgę swoję, zaczynały znowu występować na wielki świat i bale wyprawiać; ujrzały się jednak w konieczności wyrzec się zabawy, bo ich salony stały pustkami, one zaś liczne odbierały kartki w imieniu Pana Symona Deutz.

Z obszernéj mowy, mianéj przez Ministra spraw zewnętrznych, na posiedzeniu d. 19. m. b. przy sposobności obrad nad budżetem jego, przytaczamy tu ten krótki wyjątek: „Cóż mam Panom o Polsce powiedzieć? Donoszą nam o zdarzeniach i faktach, o których ja z mojéj strony niemam żadnéj wiadomości. Chociaż od Konsulów naszych tamecznych z wielką akuratnością i dokładnością zasięgam zawiadomienia, nic jednak niedoszło mnie, coby mogło oświadczenia Generała Lafayette (domyślamy się więc, że Generał coś musiał powiedzieć w Izbie o obecném położeniu Polski) potwierdzić; przeto téż wszystko to poczytuję, za przesadę.“ Oprócz tego ani słowa więcéj o Polsce nie napomknął Minister.

Z dnia 22. Lutego.

Wczoraj przybył tu Markiz Palmella z Porto. Wiadomości, które przywozi, niebrzmią bynajmniéj korzystnie dla Dom Pedra.

Z dnia 23. Lutego.

Konstytucyonista zwraca uwagę czytelników swoich na ten szczególny przypadek, że właśnie dnia onegdajszego, w którym sąd kassacyjny Panu Dumonteil małżeństwa zabronił, ponieważ był xiędzem, na teatrze francuzkim pierwszy raz dano sztukę „le Presbytére“ w któréj autor wszelkie niebezpieczne i zagubne skutki bezżenności (albo celibatu), na którą xięża są skazani, trafnie opisuje.

Proces Pana Dumonteil stał się powodem do powtórnego roztrząsania pytania względem małżeństwa xięży. W końcu posiedzenia dzisiejszego poprawkę Pana Portalis pod ścisłą wzięto rozwagę. Po ciekawéj dyskussyi, w któréj także Panowie Dupin i Berryer udział mieli, z których tamten, sprzeciwiając się zasadom sądu kassacyjnego, oświadczył, iż żadne prawo pisane małżeństwa xięży niezabrania, ten zaś twierdził, że postanowienie starodawne kanoniczne, stósownie do którego stan xiędza jest przeszkodą do wnijścia w związki małżeńskie, — oświadczyło zgromadzenie, po dwukrotném przegłosowaniu i z szczupłą większością głosów, iż wniosek Pana Portalis ma być wzięty pod rozbiór. Brzmi on dosłownie w sposób następujący: Zabrania się niniejszém Izbom sądowym, w kojarzeniu związków małżeńskich inne przeszkody uważać za stanowiące, jak tylko te, które w księdze praw cywilnych pod napisem „o małżeństwie“ są wymienione.

Pytania finansowe powszechném teraz są zajęciem; słychać że Deputowani dyplomatom naszym swoję nad nimi wyższość chcą dać uczuć i ich płace znacznie zniżyć. Dotychczas Posłowie nasi pobierali następujące płace: Poseł w Londynie 300,000 fr., Poseł w Petersburgu 275,000; w Wiedniu 200,000; w Rzymie 120,000; w Neapolu 100,000; w Turynie 80,000; w Madrycie 120,000; w Konstantynopolu 100,000; w Bern 70,000. Z pomiędzy 22 pełnomocników, pełnomocnicy w Berlinie i Rio-Janeiro każdy po 100,000 fr.

Nouvelliste umieścił wyjątek z listu Generała Cubiéres, datowanego z Ankony pod d. 5. m. b.: „Panuje tu nieprzerwany pokój i działalności władz papiezkich żadna się niestawia przeszkoda. Dostąpiono rezultatu tego bez użycia ostrych środków. Odkąd odezwę moję wydałem w Lipcu r. z. nieujrzałem się wcale w konieczności przedsięwzięcia innych środków srogich; osoby najwięcéj skompromitowane oddaliły się, drudzy członkowie opozycyi zachowując się spokojnie usiłują dawniejsze czyny swoje pokryć zapomnieniem. Przytomność wojsk naszych, a być może także ich przykład utrzymują tu niejakąś wolność w mówieniu, do któréj władze miejscowe stopniowo przywykają. Między Delegatem papiezkim i Generałem francuzkim najlepsze zachodzi porozumienie.“

Gazette dzisiejsza donosi: „Mówią dużo o podróży, którą Marszałek Gérard przez departamenta północne ma przedsięwziąść. Rozkaz rozbrojenia cofnięto.

Anglia.

Z Londynu, dnia 22. Lutego.

Bil Hrabiego Grej dotyczący się przytłumienia rozruchów i niebezpiecznych towarzystw w Irlandyi, składa się z 39 artykułów: Artykuł 1. upoważnia Lord-Lieutenanta do utłumienia wszystkich niebezpiecznych stowa-

rzyszeń; 2gi nadaje władzom prawo, wdarcia się gwałtem w miejsca obrad tych stowarzyszeń; 3ci oświadcza, że uczestnicy natychmiast mają być oddani pod Sąd; 4ty nadaje Lord-Lieutenantowi prawo, przez proklamacyą pojedyńcze Hrabstwa ogłosić za będące w stanie rokoszu; 5. i 6ty artykuł traktują o treści i skutkach takowych proklamacyi; 7my pozwala pojedyńczym urzędnikom wydawać odezwy końcem pognębienia buntowników; 8my opiewa, że proklamacye te, w gazecie Dublińskiéj umieszczone, mają mieć charakter urzędowy; 9ty ujmuje dystryktom i Hrabstwom ogłoszonym za będące w stanie rokoszu prawo podawania petycyi; 10. aż do 17. traktują o urządzeniu i procedurach Sądów wojennych; 18ty nadaje Magistraturom cywilnym w okolicach rokoszujących nadzwyczajną władzę; 19ty upoważnia je, aby w razie naglącéj potrzeby po zachodzie słońca gwałtem sobie torowały przystęp do wszystkich domów; 20ty nakazuje poszukiwanie broni; 21. aż do 36go zawierają postanowienia względem aresztowań i spraw obżałowanych; 37my nadaje Lord-Lieutenantowi prawo, cofnięcia odezw swoich dawniejszych przez nowo wydane; 38my zastrzega rządowi wyraźnie wykonanie już istnących praw wojennych i rokoszowych; 39ty nadaje temu bilowi trwałość lat . . . ., których ilość Parlament dopiero ma oznaczyć.

Onegdaj Xiążę Tallejrand i Poseł Mexykański mieli rozmowę z Lordem Palmerston w wydziale spraw zewnętrznych.

Kuryer powiada: „Austryacki Poseł przy dworze St. James, Xiążę Paweł Esterhazy, spodziewany tu wkrótce z powrotem, kiedy jedyną przyczyną oddalenia się jego były zaślubiny córki, na których chciał być przytomnym.“

Z dnia 23. Lutego.

Stósownie do najświeższych wiadomości z Porto, miał Dom Pedro potajemnie znaczne odbierać summy nawet z saméj Lizbony.

SPROSTOWANIE.

W numerze wczorajszym gazety naszéj w artykule wyjętym z Lynx, dwa zaszły błędy, które pospieszamy sprostować: t. j. str. 283, słup prawy, wiersz 16, zamiast uczyło, czytaj uczuto, a w wierszu 22. tamże, zamiast praw — spraw.

PATENT SUBHASTACYJNY.

Młyn wodny w Sołaczu pod Poznaniem pod liczbą 1. leżący, Janowi Bogdanowskiemu młynarzowi należący, i podług taxy sądowéj na Talarów 5979 sgr. 27, a po odciągnięciu ciężących nań podatków z prowizyą po 5 na kapitał obrachowanych, na Tal. 2706 sgr. 27 wraz z należącemi do niego budynkami mieszkalnemi i gospodarskiemi jako téż z $3\frac{1}{2}$ włokami roli miary magdeburgskiéj, oceniony; ma być publicznie najwięcéj dającemu, na wniosek wierzyciela drogą exekucyi za gotową zapłatę przedany.

Chęć kupienia mający, do posiadania i zapłacenia zdolni, wzywają się przeto niniejszém, aby się na terminach licytacyjnych na

dzień 4. Grudnia 1832.,
dzień 5. Lutego 1833. i
dzień 16. Kwietnia 1833.,

godziną przedpołudniową wyznaczonych, z których ostatni peremtorycznym jest, w Izbie naszéj dla stron, osobiście lub przez prawnie dozwolonych pełnomocników przed Radzcą Sądu Ziemiańskiego Hebdmann stawili i licyta swoje oddali.

Przybicie nastąpi na rzecz najwięcéj dającego, jeżeli przeszkody prawne wyjątku niedozwolą.

Taxę i warunki kupna codziennie w Registraturze naszéj przejrzeć można.

Poznań, dnia 2. Lipca 1832.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

W czasie rozpuszczenia lodu na rzece Warcie, rozerwało się blisko Dębna 17 tratw obrobionego sosnowego drzewa budynkowego, które woda z sobą uniosła. — Przestrzegam aby nikt sobie z téj własności mojéj rozproszonéj żadnéj sztuki nie przywłaszczał, ponieważ najściślejsze w tym względzie poszukiwania przedsięwezmę. Przeciwnie, każdemu, kto mi do odzyskania méj własności dopomoże, przyrzekam stósowną nagrodę.

Poznań, dnia 25. Lutego 1833.

Kupiec B. G. Kruse,
z Neumühl pod Kiestrzynem.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 2. Marca 1833.	Papierami	Gotowizną	
	po	po	
Obligi długu państwa . .	$94\frac{1}{4}$	$93\frac{3}{4}$	
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	—	
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	$97\frac{5}{8}$	$97\frac{1}{8}$	
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego	$99\frac{5}{8}$	—	
Wschodnio-Pruskie . . .	$99\frac{1}{4}$	$98\frac{3}{4}$	
Szląskie	—	$105\frac{1}{4}$	